B. J.

Rok III — KATOWICE, PIĄTEK 15 GRUDNIA 1933 ROKU — Nr. 346

NOWY CZAS

KATOWICE
UL. MIELĘCKIEGO 8
TELEFON 29-40

10 gr

REPREZENTACJE
BIELSKO, Kolejowa 4, tel. [illegible]
BOGUMIN [illegible]
CIESZYN, [illegible]
RYBNIK [illegible]
[illegible]

Nowy ustrój Rzeczypospolitej

Projekt zmiany Konstytucji

Wczoraj rano w sali Towarzystwa Higienicznego w Warszawie rozpoczęło się plenarne posiedzenie klubu posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, poświęcone omówieniu zagadnień konstytucyjnych.

Posiedzenie otworzył prezes Walery Sławek i oddał głos wicemarszałkowi St. Carowi, który w trzy godziny trwającym referacie przedstawił obszernie podstawy projektu reformy ustroju państwa.

Omówiwszy w obszernym wstępie historję prac nad zmianą konstytucji p. wicemarszałek Car przedstawił następnie cały szereg zasadniczych podstaw swego projektu zmiany ustroju Rzeczypospolitej. Zasady te można streścić w głównych zarysach jak następuje:

Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich jego obywateli.

Prezydent Rzplitej

Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik najwyższy, wyniesiony ponad inne naczelne organa państwowe (Rząd, Sejm, Senat, Wojsko, Sądy, Kontrola Państwowa oraz Samorządy).

Prezydent Rzeczypospolitej z mocy swego stanowiska nadrzędnego spełnia funkcje mediatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu pomiędzy naczelnemi władzami w Państwie, a to za pomocą osobistych uprawnień, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiekbądź czynnika państwowego, to znaczy bez żadnej kontrasygnaty.

Do takich osobistych uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej należą: mianowanie i odwołanie Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli i Szefa Kancelarji Cywilnej, mianowanie i zwalnianie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i Naczlnego Wodza, wskazywanie kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej, powoływanie sędziów Trybunału Stanu i Senatorów, rozwiązywanie Sejmu i Senatu, zarządzenia o oddanie członków Rządu pod sąd Trybunału Stanu, akty łaski i pieczy prawnej.

Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera Zgromadzenie Elektorów, złożone z Marszałka Senatu, Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych oraz z elektorów, wybranych spośród obywateli najgodniejszych w liczbie 50 przez Sejm i 25 przez Senat.

Ustepującemu Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania swego kandydata. Jeżeli ustepujący Prezydent Rzeczypospolitej z tego uprawnienia skorzysta, wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej dokonają obywatele Rzeczypospolitej w głosowaniu powszechnem z pomiedzy dwóch kandydatów: Zgromadzenia Elektorów i ustępującego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jeżeli ustepujący Prezydent Rzeczypospolitej zgodzi sie z wyborem Zgromadzenia Elektorów, kandydat Zgromadzenia Elektorów uznany zostanie za obranego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Okres urzedowania Prezydenta Rzeczypospolitej trwa lat siedem.

W razie wojny — okres ten przedłuża się do upływu trzech miesiący od zawarcia pokoju.

Rząd

Rząd kieruje sprawami Państwa, nie zastrzeżonemi innym organom władzy.

Rząd składa sie z Prezesa Rady Ministrów i ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej mianuje według swego uznania i odwołuje Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów.

Prezes Rady Ministrów reprezentuje Rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej.

Prezes Rady Ministrów i ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i mogą być przez niego odwołani w każdym czasie.

Sejm może żądać ustąpienia Rządu lub ministra.

Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej.

Jeżeli za wnioskiem żądającym ustąpienia Rządu lub ministra wypowie się Sejm i Senat — Prezydent Rzeczypospolitej odwoła Rząd lub ministra, albo też korzystając ze swych uprawnień arbitra — rozwiąże obie Izby.

Sejm

Sejm składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnem i tajnem.

Kadencja Sejmu trwa lat pięć.

Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo rozwiązania Sejmu przed upływem kadencji.

Wręczenie orderu na Zamku prezesowi N.I.K. dr. Krzemieńskiemu

Wczoraj o godz. 13.15 na Zamku w obecności prezesa Rady Ministrów i marszałków Sejmu i Senatu, Pan Prezydent Rzeczypospolitej udekorował prezesa N. I. K. Dr. Jakóba Krzemieńskiego wielką wstęgą orderu Polonia Restituta.

Sowiety i Litwa

zawarły umowę o nieagresji

MOSKWA, 14.12. — W dniu dzisiejszym komisarz spraw zagranicznych Litwinow i poseł litewski Baltruszajtis dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji, określającej pojęcie napastnika.

Kary śmierci dla v. d. Lubbego i Torglera

a uwolnienia wszystkich 3-ch Bułgarów zażądał nadprokurator Rzeszy

LIPSK, 14.12. 54-ty dzień procesu otwiera w dalszym ciągu mowa głównego oskarżyciela, nadprokuratora Wernera, który w obszernym wywodzie, zakrojonym na kilka godzin, stara się przedstawić współudział Torglera, Dymitrowa, Popowa i Tanewa w zbrodni podpalenia Reichstagu, za którą moralną odpowiedzialność ponosi niemiecka partja komunistyczna.

Oskarżyciel dochodzi do wniosku, że ponieważ Torgler bezpośrednio przed pożarem ostatni opuścił gmach Reichstagu, a przedtem odbył w kuluarach szereg rozmów z osobami przypominającemi łudząco van der Lubbego, Tanewa i Popowa — jest on niewątpliwie jednym z pomocników Holendra.

LIPSK, 14.12. — Po przerwie południowej, nadprokurator Werner rozpoczyna charakterystykę życia i działalności politycznej trzech oskarżonych Bułgarów.

Gdy przewodniczący, zirytowany, ironicznemi uśmiechami Dymitrowa, grozi mu w pewnej chwili usunięciem z sali, prokurator odzywa się: „Widocznie moje oskarżenie wydaje mu się śmieszne", na co Dymitrow reaguje słowami:

— **Dla mnie osobiście wywody te istotnie są śmieszne.**

W dalszym ciągu nadprokurator rzuca stek obciążeń na Bułgarów, poczem mówi:

— Reasumując, wnoszę: 1) **dla oskarżonego Holendra Marinusa van der Lubbego,** za zbrodnię stanu i cztery podpalenia gmachów publicznych, na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 28 lutego 1932 r. — **karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich.**

2) **Dla osk. Torglera,** za zbrodnię stanu i współudział w zbrodni podpalenia Reichstagu — na podstawie tegoż rozporządzenia — **karę śmierci i pozbawienie praw.**

3) **Oskarżonych Bułgarów: Dymitrowa, Popowa, i Tanewa, proszę z braku dostatecznych dowodów winy całkowicie uwolnić.**

Apeluję do poczucia sprawiedliwości panów sędziów i sądzę że trybunał podzieli w całości moje stanowisko.

Na tem zakończyła się druga część dzisiejszej rozprawy. Bezpośrednio po przerwie zgłosił się do głosu obrońca oskarżonych Bułgarów, Taichert.

Lindbergh wraca

W drodze na Florydę

PORT OF SPAIN (Trinidad), 14.12. — Dziś o godz. 12.55 płk. Lindbergh z małżonką odleciał stąd do Miami.

Walka o kurs dolara

Grupa niezadowolonych z małego spadku

WASZYNGTON, 14.12. — W związku z wiadomością, iż rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi obecnie z Anglją i Francją rokowania w sprawie stabilizacji dolara na poziomie około 60 centów, senator Thomas zapowiedział ostre wystąpienie Kongresu, którego trzy grupy walutowe nie życzą sobie stabilizacji, dopóki dolar nie straci 50 procent swej wartości. Zdaniem sen. Thomasa, owe trzy grupy wrazie przyjęcia innej stabilizacji, połączą się dla przyjęcia projektu inflacyjnego.

Ciągnienie loterji

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 zł. na Nr. 37354.

20.000 zł. na n-ry: 53162 91646.

15.000 zł. na n-ry: 49410 137420.

10.000 zł. na nr. 23375.

5.000 zł. na n-ry: 45718 141955.

2.000 zł. na n-ry: 6326 32141 33564 125039 143099.

1.000 zł. na n-ry: 33786 39176 49462 93839 132549 143426 154414.

Po 500 zł. na n-ry: 3022 5232 8063 42522 56383 26075 66718 67004 72876 80391 87462 95289 98691 99087 103397 134797 135183 139509 141357 159030.

Po 400 zł. na n-ry: 724 86 71 12410 18829 23363 34300 41486 43231 47792 48999 57341 63543 78496 86408 90685 93816 98770 98936 99685 105421 107158 110550 113787 119653 127172 146067 149177 151073 153608 160320 160420 160654.

Po 300 zł. na n-ry: 853 3981 10172 30746 30828 34461 37406 43136 51646 55271 55453 57021 64574 66040 67551 87607 94527 95275 97863 114877 126785 131304 132456 133616 135847 137034 140346 156123 157910 158286 159694 161221 161155 163290 168216.

Po 250 zł. na n-ry: 730 3787 4218 6786 14703 15349 15591 17716 19205 20700 24685 25517 28493 30963 33196 36795 40021 42045 42707 44687 49511 56241 59556 64000 64115 65532 69477 69925 74743 77060 80976 81698 82712 83778 91544 92745 95811 96740 97480 98605 107706 111875 114242 115661 127599 130604 132760 134863 134895 135896 137347 138483 142513 149025 161412 167274.

(Dalszy ciąg na str. 6-ej).

Zastanówmy się trochę...

Sprawy dalekie i bliskie

Na terenie międzynarodowym — wielkie ożywienie.

Kierownicy rządów, sternicy polityki zagranicznej i mężowie stanu — są w ruchu. Jeżdżą, podróżują, konferują. Komisarz sowiecki odwiedził Waszyngton i Rzym. Angielski minister Simon wybiera się do Paryża, Berlina i Rzymu. Ministrowie francuscy rozmawiają z Berlinem. Berlin — z Paryżem. Warszawa z Berlinem. Mówią, że sam Mussolini wybiera się w podróż zagraniczną, której celem ma być Berlin, a być może i Moskwa. Słowem: ruch wielki, ożywienie, jakiego już dawno nie obserwowano.

Oby tylko z tych wszystkich wysiłków i zabiegów był pożytek dla ludzkości, oby ich wynikiem — było zapewnienie pokoju!..

*

W chwili, kiedy nadprokurator Rzeszy po pięcio i półgodzinnej mowie w Trybunale w Lipsku żądał dla głównego oskarżonego o podpalenie Reichstagu kary śmierci — van der Lubbe spał...

Obudzono go i wyprowadzono z Sądu do więzienia.

*

Zakończony przed kilkoma dniami tydzień propagandy książki polskiej był bardzo potrzebny.

W tej chwili nie są jeszcze znane wyniki doraźne tej akcji, przeprowadzonej w całym kraju, ale że przyszła ona wczas, świadczą o tem dobitnie cyfry, dotyczące wydanych w Polsce w ostatnich latach książek: Rok 1924 — 5140; 1925 — 5960; 1926 — 6330; 1927 — 7405; 1928 — 9843; 1929 — 12048; 1930 — 12274; 1931 — 11313; 1932 — 9695.

Gdy spojrzymy na te cyfry, widzimy odrazu na jaki okres przypada kryzys książki: pokrywa się on dokładnie z okresem kryzysu ogólnego. Ale też właśnie dla tego potrzebna była propaganda na rzecz książki, przypomnienie, że nie jest ona przecież luksusem, lecz jedną z pierwszych potrzeb każdego myślącego, kulturalnego i uświadomionego człowieka.

*

Abonament radjowy jest u nas drogi. Za wysoki w stosunku do ogólnego zubożenia. Tem też tłomaczyć należy bardzo niewielką liczbę radjoabonentów w Polsce. Tej prawdzie dał m. in. wyraz w dyskusji budżetowej poseł Tebinka (BB), który domagał się obniżenia opłaty z 36 zł. do 24 zł. rocznie, co spowodowałoby niewątpliwie wzrost frekwencji.

Z wyjaśnień p. ministra Kalińskiego wynika, że rząd, który jest właścicielem radja tylko w 40 proc., nie może zniżyć obecnej taryfy radjowej, czyni natomiast starania, aby taryfa ta uległa zróżniczkowaniu między aparatami lampowemi i detektorowemi.

Bardzo słuszne stanowisko i bardzo celowe zamierzenia. Czy dyrekcja Polskiego Radja pójdzie na rękę tej inicjatywie?

Sądzimy, że powinna uczynić to corychlej.

*

Elektrownia francuskiego towarzystwa i gazownia miejska w Warszawie, dwie wielkie instytucje użyteczności publicznej, od pewnego czasu stosują dziwne i niezrozumiałe metody w stosunku do swych odbiorców: prądu i gazu. Wystawiają mianowicie rachunki za zużyty prąd i gaz za okres dwumiesięczny, a nie jednomiesięczny, jak to było dawniej. Obywatel znajduje się wobec tego w poważnym kłopocie: nie był przygotowany na zapłacenie dwukrotnie wyższej sumy.

Elektrownia i gazownia niewątpliwie odczuwają również pewne skutki kryzysu i prawdopodobnie w związku z tem wprowadzają „hurtowo-oszczędnościowy“ system inkasowania należności. Ale instytucje te zapominają, że ich odbiorcy też przeżywają kryzys i że nie jest dla nich rzeczą obojętną, jaką sumę i kiedy mają zapłacić.

Francja podwyższa podatek od uposażeń urzędniczych

PARYŻ, 14.12. — Komisja finansowa senatu podniosła stawki opodatkowania uposażeń urzędnicyech do 6 proc. Dla uposażeń poniżej 9 tysięcy opłata wynosić będzie 3 procent, natomiast dla wynagrodzeń powyżej 50 tysięcy — 9 procent.

Powyższa uchwała komisji finansowej senatu wywołała olbrzymie oburzenie kartelu funkcjonarjuszy służby publicznej, który wezwał swych członków do bezwzględnego podporządkowania się kategorycznym zarządzeniom, jakie organizacja wyda w odpowiedniej chwili. Uchwałę komisji kartel nazywa niesłychaną prowokacją.

Kufer dyplomatyczny prezesa Zade

Więzienie i grzywna za przemyt dywanów „pierwszej potrzeby“

Straż graniczna i władze skarbowe zwróciły uwagę na pojawianie się od czasu do czasu w handlu warszawskim nieoclonych perskich dywanów. Ustalono, że dywany są przewożone w samochodzie przez Izmaiła Hasana Zade, prezesa kolonji perskiej w Berlinie.

Izmaiła Hasana Zade aresztowano, bezpośrednio po podróży odbytej koleją wraz z trzema kuframi, opieczętowanemi jako poczta dyplomatyczna. Wywiadowcy obserwujący Persa stwierdzili, że zawiózł on kufry na ulicę Chmielną nr. 14. Dokonano tam rewizji i zgodnie z przypuszczeniami w dyplomatycznych kufrach znaleziono przemycane dywany perskie.

Izmaił Hasan Zade wylegitymował się dowodem wystawionym jakoby przez poselstwo perskie w Londynie i stwierdzającym, że Zade jest kurjerem dyplomatycznym.

Poseł perski w Warszawie, któremu przedstawiono legitymację do sprawdzenia, stwierdził, że jest ona sfałszowana.

W wyniku śledztwa prócz Izmaiła Hasana Zade do odpowiedzialności karnej pociągnięto jego brata, zamieszkującego stale w Warszawie, Jussufa Hasana Zade.

Obaj stanęli przed wydziałem karno - skarbowym sądu okręgowego. Do winy się nie przyznawali. Izmaił dowodził, że przywiezione przez niego dywaniki są jego osobistą własnością i stanowią... przedmioty pierwszej potrzeby, służą mu bowiem do modlitwy, która w myśl przepisów mahometańskich odprawiana jest na dywanikach.

Sąd nie uwierzył w pobożne intencje Persa i skazał Izmaiła na 2 lata więzienia i 30 tys. zł. grzywny. Jussufa zaś na 2 lata więzienia i 3 tys. zł. grzywny.

Ostatnie przed świętami posiedzenie Sejmu

Nasze życie polityczne znajduje się już w przededniu feryj świątecznych, od których dzieli nas już zaledwie jakieś 6 dni.

W okresie tym, jeśli idzie o pracę parlamentu to trwać one będą mniej więcej do wtorku przyszłego tygodnia, t.j. do 19 b. m..

W okresie tym odbędzie się jeszcze kilka posiedzeń komisji budżetowej i prawdopodobnie dzisiejsze posiedzenie pełnego Sejmu będzie ostatniem przed świętami.

Co do Senatu to nie jest wykluczone, że przed rozpoczęciem ferji zbierze się jeszcze pełny Senat dla uchwalenia 5-ciu projektów ustaw, dotyczących kredytów dodatkowych na sumę 27 miljonów zł.

Jeśli idzie o prace rządu, to przed ferjami świątecznemi odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Rady Ministrów w przyszłym tygodniu.

Ostatnio do Rady Ministrów wpłynęły trzy projekty ustaw, a mianowicie ministerstwo opieki przesłało dwa o zwalczaniu gruźlicy i o zwalczaniu chorób zakaźnych, ministerstwo oświaty zaś projekt ustawy o ochronie przyrody.

Projekty te po przyjęciu ich przez Radę Ministrów złożone zostaną natychmiast do laski marszałkowskiej, uchwalone zaś będą przez izby już po wznowieniu obrad, po feriach świątecznych.

Przyjazd delegacji niemieckiej dla zrealizowania umowy żytniej

Wczoraj przybyła do Wraszawy delegacja niemiecka w osobach: dyrektora departamentu Min. aprowizacji Rzeszy dr. Moritza, radcy ministerjalnego p. Wintera, komisarza rządu Rzeszy do spraw zbożowych p. Dasslera, oraz dyrektorów Urzędu zbożowego p. p. Rossa i Meissnera.

Przyjazd delegacji jest rewizytą w następstwie pobytu w Berlinie delegacji polskiej w czasie rokowań o zawarcie znanego układu w sprawie sprzedaży żyta na rynkach odbiorczych.

W ciągu swego pobytu w Warszawie delegaci niemieccy odbędą narady z przedstawicielami państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych oraz Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych co do uruchomienia wspólnej akcji w zakresie sprzedaży żyta.

„Na gapę“ do bieguna śmiała wyprawa 3-ch Amerykanów

NOWY JORK, 14.12. — W kilka godzin po odejściu z portu Wellington na Nowej Zelandji statku wiozącego do bieguna południowego ekspedycję admirała Byrda, spostrzeżono na pokładzie statku 3-ch pasażerów na gapę.

Okazało się, że trzej młodzi bezrobotni Amerykanie postanowili przyłączyć się do ekspedycji polarnej i w tym celu przybyli ze Stanów Zjedn. do Wellingtonu, odbywając całą drogę — koleją i okrętami również na gapę.

Wobec niemożności zawrócenia z drogi, adm. Byrd zdecydował się zabrać tych nadprogramowych członków swej ekspedycji w dalszą drogę.

Piątek
15
GRUDNIA 1933

Dziś Wiktora
Jutro Euzebjusza

SŁOŃCE
Wsch. sł. 7.37
Zach. sł. 3.24
Wsch. ks. 2.32
Zachód ks. 1.20

Przeszło 50 milj. zł. na Fundusz Pracy

wpłynęło z różnych źródeł w ciągu 8-miu miesięcy

Kto dał najwięcej - a kto najmniej?

Jak wynika ze szczegółowego zestawienia wpływów i wydatków Funduszu Pracy od dnia rozpoczęcia przezeń działalności, t. j. od dnia 1 kwietnia do dnia 30 listopada b. r. w dziale wpływów osiągnięto w ciagu tych 8-miu miesięcy łącznie 50.789 tys. zł., co odpowiada 50.78% wpływów prelimino wanych rocznie.

Na sumę dochodów złożyły się przedewszystkiem opłaty ustawowe, które dały 35.693 tys. zł. przyczem — **w stosunku do przewidywanych wpływów — dopisały całkowicie wpływy z opłat od uposażeń**, a dalej wpływy z biletów wstępu na widowiska publiczne. Opłaty od totalizatora przekroczyły nawet trzykrotnie przewidywane wpływy, **dając 325 tys. zł., zamiast preliminowanych 100 tys. zł.** — Podobnie dopisały opłaty od piwa, od żarówek elektrycznych. od zużycia gazu. Znacznie przekroczyły również przewidywane kwoty opłaty pobierane od gości zakładów gastronomicznych oraz opłaty od czynszu dzierżawnego.

Słabiej wypadły wpływy od djet poselskich i senatorskich, które dały zaledwie 2 proc. przewidywanych dochodów, oraz opłaty od dochodów wolnych zawodów — zaledwie 16 proc. preliminarza.

Skarb państwa, a ściślej Min. opieki społecznej, wpłaciło Funduszowi Pracy w ciągu 8 miesięcy 13.223 tys. zł.

W dziale wydatków figuruje suma łączna 53.257 tys. zł.; co odpowiada 54.25 proc. wydatków preliminowanych.

Największa pozycją w rubryce wydatków jest suma wydatkowana na zatrudnienie bezrobotnych, t. zn. na finansowanie robót publicznych, w wysokości 32.963 tys. zł. Na pomoc dla bezrobotnych, a mianowicie pomoc w naturze i pomoc w gotówce wydatkował Fundusz Pracy 19.553 tys. zł. Znaczy to, że wydatek na zatrudnienie bezrobotnych osiągnął w ciągu 8-miu miesięcy 65 proc., a wydatek na pomoc dla bezrobotnych 55 proc. preliminowanej sumy rocznej.

Koszty administracji wyniosły stosunkowo niewielką sumę, bo 135 tys. zł.

Na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy zatrudnionych było w maju. czerwcu i lipcu r. b. — 58.508 robotników, w sierpniu — 60.671 robotników, we wrześniu — 65.795 robotników i w październiku 59.965 robotników. W ciągu tych 6-ciu miesięcy **przepracowano na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy łącznie — 5.057.540 robotniko - dniówek.**

Różnicę około 3 miljon. zł., jaka istnieje pomiędzy wydatkami i dochodami Funduszu Pracy, pokryła pożyczka Banku Gospodarstwa Krajowego.

Sprawy bezrobotnych

P. Minister opieki społecznej, jak słychać, ma wydać w najbliższych dniach rozporządzenie, przewidujące skrócenia tygodnia pracy w okresie 26 tygodni pracy, potrzebnych do uzyskania prawa do zasiłku — do 4-ch dni, wskutek czego okres przepracowanych dni w ciągu 26 tygodni będzie wynosił 104 dni, zamiast — jak dotychczas — 156 dni.

Rozporządzenie to ma na celu przedewszystkiem ułatwienie robotnikom sezonowym otrzymania zasiłku.

Zasiłki

Fundusz Bezrobocia przewiduje w okresie zimowym, że z zasiłków korzystać będzie tylko 40000 bezrobotnych. W roku ub. o tej porze z pomocy ustawowej korzystało około 60000 osób.

O czem trzeba pamiętać w zimie

Lekarz radzi

jak zabezpieczyć się przed odmrożeniami

Co zrobić, by w okresie mocnych i niespodziewanych mrozów zabezpieczyć się przed odmrożeniami?

Rady i recepty powtarza się rok rocznie, a jednak ludzie je stale lekceważą i rubryka drobnych wypadków w zimie notuje zawsze pokaźną ilość odmrożonych uszu, nosów, rąk i innych części ciała.

Trzeba zaś pamiętać, że nawet drobne raz nabyte odmrożenia, odnawiają się każdej następnej zimy i mogą spowodować bardzo przykre i nieprzyjemne dla organizmu schorzenia nie wspominając już nawet o czasie, kosztach i niewygodach związanych z leczeniem.

Natomiast sposoby radykalnego zabezpieczenia części ciała przed odmrożeniem są bardzo proste i nieskomplikowane

i przy odrobinie przezorności i uwagi, każdy może je stosować z dobrym skutkiem.

Należy więc przedewszystkiem pamiętać o tem, że w porze zimowej trzeba ubierać się należycie ciepło i chronić głównie te części ciała, które najtrudniej zaopatrzyć organizmowi

w dostateczną ilość ciągle zmarzniętej ciepłej krwi, a więc nogi, ręce, uszy i nos.

Aby zaś należycie umożliwić swobodne krążenie krwi, które jest najważniejszą tarczą ochronną przeciw odmrożeniom, trzeba nosić zupełnie swobodnie leżącą bieliznę i ubranie. Wszelkie obcisłe kołnierzyki, podwiązki, ciasne buciki i rękawiczki, paraliżują całą akcję ratunkową naszego organizmu.

Wogóle obuwie i rękawiczki powinny być jaknajszersze. Panie powinny pamiętać o chronieniu łydek, w przeciwnym bowiem razie narażają się na odmrożenie, które czynią skórę łydek brzydką, chropowatą i siną. Panowie muszą uważać na kostki nóg przy obecnej modzie płytkich pantofli.

Dobrze jest także w czasie bardzo silnych mrozów, powlec przed wyjściem na ulice

twarz i uszy cieniutką powłoką jakiegoś tłuszczu.

Jak więc widzimy, najważniejsze jest ciepłe i wygodne odzienie. Rękawiczki i pończochy lub skarpetki powinny być wełniane. Jeśli więc w zimie będziemy zważać przedewszystkiem na swoje zdrowie nie poddając się wymogom często niepraktycznej elegancji, możemy być pewni, że nasze ręce, nogi, uszy i nosy

nie będą świeciły czerwonemi i sinemi oparzelinami.

Gdyby zaś już zdarzyło się jakieś odmrożenie nieznacznego stopnia, trzeba je lekko dwa razy dziennie natrzeć jednoprocentowym spirytusem salicylowym. Ręce i palce można ewentualnie wymoczyć naprzemian w bardzo ciepłej i bardzo zimnej wodzie, gimnastykując przez to naczynia krwionośne i zmuszając je do kolejnego rozsuwania i skurczania się.

Dr. H. O.

Wigilja Bożego Narodzenia

w sobotę a bo w niedzielę

Dzień wigilijny wypada w tym roku w niedzielę, co stwarza pewne komplikacje, gdyż jak wiadomo niedziela nie przyjmuje postu.

To też wiele osób ma zamiar spożywać wieczerzę wigilijną w sobotę. Inni zaś trzymając się ściśle kalendarza przenoszą tradycyjną kolację na niedzielę.

Rodzi się pytanie — kiedy właściwie należy obchodzić wigilję.

Znany liturgista ks. dr. Michał Kordela udzielił jednemu z pism następujących wskazówek w tym względzie.

Ponieważ Officjum brewjarzowe i formularz mszalny Wigilji Bożego Narodzenia są wyznaczone na niedzielę, zatem Kościół obchodzi oficjalnie w bież. roku wigilję w dziedzielę! Oczywiście postu w tym dniu niema. bo niedziele i święta znoszą każdy post.

Ponieważ — dalej — wieczerza wigilijna jest związana tradycyjnie ze świętem Bożego Narodzenia i więc niema powodu przenoszenia jej na sobotę. Takie przesunięcie na sobotę wytwarza lukę pomiędzy wieczerzą wigilijną a świętem Bożego Narodzenia. Luka ta nie jest usprawiedliwiona, ani względami liturgicznemi (bo Kościół obchodzi wigilję oficjalnie w niedzielę), ani względami tradycyjnemi, tradycja bowiem wiąże wigilję ściśle ze świętem Bożego Narodzenia.

Czyli, że: wieczerzę wigilijną powinniśmy spożyć w niedzielę!

Oczywiście, jeśli kto będzie chciał, może pościć w tym dniu; ale nie musi. Zatem może spożyć postną wieczerzę, nie musi jednak!

A zatem, jak wynika z powyższego, wieczerzę wigilijną można urządzić albo w sobotę albo w niedzielę.

W niedzielę pościć nie trzeba, ale za to w sobotę wypada post z okazji t. zw. suchego dnia.

Demonstranci z „Czarnego Lasu"

skazani na więzienie

Po dwudniowej rozprawie w sądzie okręgowym w Król. Hucie został ogłoszony wyrok w sprawie przeciwko 31 mieszkańcom Pawłowa. oskarżonym o nielegalne przekroczenie granicy do Niemiec, czynny opór policji i prowokacyjne zachowanie się na terenie Rzeszy niemieckiej w odniesieniu do państwa polskiego.

Oskarżeni urządzili głośną w swoim czasie demonstrację bezrobotnych w Czarnym Lesie i Nowej Wsi, po której to gromadnie przekroczyli granicę z Polski do Niemiec oczekując tam entuzjastycznego przyjęcia.

Po kilkudniowym pobycie w Niemczech i wyorzystaniu ich przybycia do celów agitacji antypolskiej, władze niemieckie oskarżonych wydaliły z powrotem do Polski.

Sąd skazał ośmiu oskarżonych na karę po 7 miesięcy więzienia, 17-tu oskarżonych po 5 miesięcy i 6-ciu po 4 miesiące więzienia zawieszając wszystkim wykonanie kary na przeciąg lat pięciu.

Jako okoliczność obciążającą przyjął sąd prowokacyjne zachowanie się oskarżonych na terytorjum Rzeszy niemieckiej.

Wyrok wywarł na oskarżonych silne wrażenie.

Wróżby na dziś

Dzisiejszy dzień zapowiada się interesująco i pomyślnie. Może przynieść zmiany na lepsze, nowe możliwości zarobku, dążenie do samodzielności, nowe pomysły, porjekty, chęć podróży, zmiany i t. p.

Dzień dzisiejszy może nam przynieść również powodzenie w spekulacjach, poczynaniach ryzykownych, w stosunkach z przedstawicielami państwowości, w życiu społecznem, w załatwieniu interesów związanych z radjem, kinem, lotnictwem, automobilizmem, elektrotechniką, wynalazkami i środkami szybkiej komunikacji wogóle.

Osoby postępowe i rozwinięte umysłowo mogą dziś posunąć naprzód swe sprawy, osiągając poparcie przyjaciół lub krewnych.

Pogoda

Śląsk, wyż. Małopolska, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Przeważnie pochmurno, miejscami opady śnieżne Mroźno przy umiarkowanych, chwilami porywistych wiatrach z kierunków zmiennych.

Pozostałe dzielnice: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do opadów śnieżnych i słabnący mróz. Umiarkowane i porywiste wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

Mróz sroży się nadal

Dziatwa szkolna nie opuszcza mieszkań

W Brazylji upały zabijają ludzi, u nas zaś na Wileńszczyźnie zbiera ofiary wśród ludzi — mróz....

Dzień wczorajszy nie przyniósł ulgi. Trzaskający mróz w dalszym ciągu spycha rtęć termometru ku dołowi. W godzinach rannych w Warszawie, przy zupełnym braku zachmurzenia zanotowano 19 stopni poniżej zera, w niektórych punktach stolicy, zwłaszcza w pobliżu Wisły i na peryferjach spadek temperatury doszedł do 22 stopni.

Uniemożliwiło to nauki, zwłaszcza w szkołach powszechnych, gdzie niezależnie od okólnika ministerjalnego, który przewiduje, że przy temperaturze poniżej 20 stopni nauki należy zawiesić, dzieci przeważnie bezrobotnych i robotniczej biedoty do nauki nie przyszły wobec braku odpowiednich ubrań.

W innych szkołach powszechnych do nauki zgłosiło się przeciętnie 15 do 25 proc. dzieci. W szkołach średnich cyfra przybyłych dzisiaj na lekcję jest nieco większa, nie przekracza jednakże 40 proc. ogółu. Być może, iż przyczynia się do tej abstynencji wczesna godzina rozpoczęcia nauk, a mianowicie 8-a, nie zaś jak poprzednio 8,30 rano.

W Wilnie wczoraj notowano 29 stopni. Wszystkie szkoły nieczynne. Zawieszono pracę w wielu instytucjach prywatnych. Ulice wyglądają jak wymarłe. Wszędzie pustka!

Na Pokuciu utrzymuje się temperatura w granicach 30 stopni. Zanotowano 4 wypadki śmierci wskutek mrozu i niezliczoną ilość poważnych obrażeń. Wczoraj rano Pińsk —20 stopni, Lwów —14, Kraków —13, Poznań —17, Katowice —9, Zakopane —14, Gdynia —12. Zatoka pucka zamarza coraz dalej. Grubość lodu w niektórych miejscach przekracza 15 cm., a powłoka lodowa rozciągnęła się już na kilka kilometrów od wybrzeża.

W Warszawie pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w kilkudziesięciu wypadkach odmrożenia. Wczoraj w godzinach rannych zgłosiło się już około 30 osób. Są to przeważnie odmrożenia uszu i nosa, a także rąk, zwłaszcza wśród bezrobotnych, zajętych na mieście przy uprzątaniu śniegu z ulic.

Śląska rada wojewódzka

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody dr. Grażyńskiego konstytujące posiedzenie śląskiej rady wojewódzkiej, w skład której weszli wybrani na ostatniem posiedzeniu sejmu śląskiego członkowie ks. prałat Grim, ks. prałat Szwajnoch oraz panowie mec. Mildner, Jan Lortz i Józef Schimke, emerytowany kierownik szkoły w Mikuszowicach.

Od tego ostatniego poraz pierwszy zasiadającego w radzie odebrał przysięgę wojewoda Grażyński.

Z kolei nastąpił rozdział referatów preliminarza budżetowego województwa śląskiego na rok gospodarczy 1934-5 pomiędzy poszczególnych członków.

Preliminarz amyka się po stronie dochodów sumą 66.108.210 zł., po stronie wydatków sumą 66.092.735 zł. 48 gr. Szczegółowa debata nad preliminarzem budżetowym odbędzie się na posiedzeniu w dniu 20 b. m.

Wystawa antypolska w Berlinie

w okresie rokowań polsko-niemieckich

BYTOM, 14.12. — Tel. wł. — Na terenie Śląska opolskiego prowadzona jest silna agitacja za zwiedzaniem przez ludność otwartej ostatnio w Berlinie wystawy, poświęconej polskiemu Śląskowi, w celu wykazania rzekomej krzywdy, jaka stała się Niemcom przez oderwanie Śląska od Rzeszy.

Aby ułatwić zwiedzenie wystawy jak najszerszym masom ludności polskiego Śląska uruchomiono specjalne pociągi, których koszt przejazdu do Berlina i spowrotem wynosi 10 marek, przyczem dopuszczalne jest spłacanie biletów w ratach miesięcznych.

Urządzenie tego rodzaju wystawy w okresie rozmów polsko-niemieckich i dążeń do rzekomo jaknajbardziej przyjaznych stosunków, wydawać się musi więcej niż dziwnem, przecząc zarazem polityce pokojowej Rzeszy.

Przemysłowcy angielscy podziwiają rozwój Śląska

W dniu wczorajszym bawiła w Król. Hucie wycieczka przedstawicieli angielskiego przemysłu węglowego z panem Rid, generalnym dyrektorem jednego z największych koncernów węglowych w Anglii na czele.

Goście, wybitni fachowcy angielscy, oprowadzeni przez p. Perain, dyrektora technicznego Skarbofermu zwiedzili szyb „Prezydent Mościcki", jak wiadomo najnowocześniej urządzony w Europie pod względem technicznym.

Goście angielscy wyrażali się z zachwytem o stanie górnictwa polskiego.

Ulgi dla kupców

i drobnych przedsiębiorstw przy nabywaniu świadectw przemysłowych

Wobec zbliżającego się terminu wykupywania świadectw przemysłowych na r. 1934, Ministerstwo Skarbu wydało okólniki, wprowadzające szereg ulg przy nabywaniu tych świadectw przemysłowych przez kupców, właścicieli drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i t. p.

Jeśli chodzi o kupiectwo, to są to ulgi następujące:

Przedewszystkiem okólnik ten zezwala na prowadzenie na podstawie świadectwa przemysłowego III kategorji zamiast II całego szeregu przedsiębiorstw handlowych, o ile wysokość obrotów tych przedsiębiorstw ustalonych w 1932 r. nie przekraczała w stosunku całorocznym 40.000 zł.

Następnie okólnik zezwala na wykupienie świadectw przemysłowych IV kategorji zamiast III całemu szeregowi przedsiębiorstw handlowych, których obroty ustalone na 1932 r. nie przekraczały 13.000 zł. w stosunku całorocznym

Okólnik zawiera wyszczególnienie tych wszystkich przedsiębiorstw, do których ulgi mogą być stosowane.

Wszystkie te przedsiębiorstwa jeśliby zostały uruchomione w 1933 lub 1934 r. mogą wnieść podanie o przyznanie im prawa nabycia świadectw 3 zamiast 2 kategorji, lub 4-ej, zamiast 3-ej kategorji.

Także wszystkie inne przedsiębiorstwa nie objęte powyższemi ulgami mogą wnosić podania o przyznanie im tych ulg. Podania należy wnosić do izb skarbowych za pośrednictwem urzędów skarbowych do dn. 31 grudnia b. r. włącznie.

Niezależnie od tego Ministerstwo Skarbu upoważniło w dalszym ciągu urzędy skarbowe do zezwalania na prowadzenie w 1934 r. bez świadectwa przemysłowego przedsiębiorstw przemysłowych, zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych dorożkarstwa i furmaństwa, wymienionych w rozdziale XIX cz. II lit. C. taryfy.

Podania o zezwolenie prowadzenia przedsiębiorstw takich bez świadectwa przemysłowego należy wnosić do urzędów skarbowych do 31 grudnia 1933 r.

Przedsiębiorstwa przemysłowe mogą otrzymać zezwolenie od izb skarbowych na nabywanie świadectw przemysłowych na 1934 r. 7-ej zamiast 6-ej kategorji, albo 8-ej zamiast 7-ej kategorji przemysłowej.

Podanie o zezwolenie należy wnosić do izb skarbowych za pośrednictwem urzędów skarbowych do dn. 31 grudnia b. r.

Wkońcu okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 6 grudnia (Nr. D. V 53573/4) upoważnia władze skarbowe do zwalniania od nabywania na rok 1934 świadectw przemysłowych przez następujące przedsiębiorstwa.

1. Przedsiębiorstwa obowiązane do wykupienia świadectwa IV kategorji handlowej, o ile wysokość ich obrotów ustalonych za 1932 r. nie przekracza 2.000 zł. Jeśli przedsiębiorstwa takie powstały w 1933 lub 1934 r. przyjmuje się pod uwagę prowizorycznie obliczone obroty.

2. Przedsiębiorstwa handlu rozwoźnego (kat. Va) i obnośnego (kat. 5b). Podania o zezwolenia należy wnosić za pośrednictwem urzędów skarbowych do izb skarbowych do dn. 31 grudnia b. r. włącznie.

Z więzienia do więzienia

wędruje defraudant dr. Kowalówka

Jak się dowiadujemy aresztowany przed kilkoma tygodniami pod zarzutem nadużycia referent z wydziału skarbowego województwa śląskiego dr. Kowalówka, który niedawno był przewieziony z więzienia sądowego w Katowicach do Rybnika, zostanie w dniu dzisiejszym przetransportowany z powrotem do więzienia katowickiego.

Jak wiadomo dr. Kowalówka był poddany w Rybniku dłuższemu badaniu psychjatrycznemu.

Wyniki badania nie są znane.

Klęska Niemców w wyborach do wydziału Kasy Emerytalnej Huty Pokój

Onegdaj odbyły się w Nowym Bytomiu wybory do wydziału kasy emerytalnej i zapomogowej huty „Pokój" z następującym wynikiem głosowania: Lista Nr. 1 PPS — 119 głosów — 1 mandat, lista Nr. 2 niemiecka 282 gł. — 3 mandaty, lista Nr. 3 Ch. Dem. — 228 gł. — 2 mand., lista Nr. 4 ZZZ — 509 gł. — 6 mand., lista Nr. 5 ZZP 829 gł. — 8 mandatów i lista Nr. 6 Ch. Z. Z (Musioł) 371 gł. — 4 mand.

Należy podnieść wybitną klęskę Niemców, którzy uprzednio mieli 10 mandatów, obecnie zaś jedynie 3.

Rewizja procesu Maliszowej?

Sensacyjny list do obrońcy

KRAKÓW, 14.12. — Tel. wł. — Sprawa Marji Maliszowej, która przestała już interesować opinję publiczną, staje się obecnie znów aktualna dzięki zbliżającemu się terminowi wniesienia wniosku o rewizję procesu. Obrońca Maliszowej zwrócił się w tej sprawie do przebywającej w Fordonie Maliszowej i w dniu dzisiejszym otrzymał od niej następujący list:

„To co powiedziałam wobec prokuratora jest prawdą. Że twierdziłam inaczej podczas rozprawy, jest chyba dla pana Mecenasa zrozumiałe. Przecież chciałam iść razem z Józiem do końca. Nie chciałam zostać sama, tak strasznie sama! Mogę tylko jeszcze raz potwierdzić, że w tym krytycznym dniu nie miałam zupełnie rewolweru w ręce, a temsamem nie strzelałam. Było tak, jak mąż zeznał, że nie wypuścił rewolweru do ostatniej chwili. Wszystkie moje zeznania poza tym faktem są do pewnego stopnia prawdziwe, bo ja, jak już wyżej wspomniałam, chciałam za wszelką cenę odejść razem z mężem.

Panie Mecenasie, proszę zająć w tej sprawie stanowisko jakie Pan uważa. Ja ze swej strony zostawiam Panu zupełną swobodę działania w tym kierunku. Proszę robić wszystko, co może mi przynieść jakąkolwiek ulgę w tej naprawdę bardzo ciężkiej doli".

W związku z tym listem obrońca Maliszowej wyjeżdża w tych dniach do Fordonu celem przygotowania dostatecznego materjału do wniesienia wniosku o rewizję procesu.

———ooOoo———

Wizyta złodziejska

Onegdaj wieczorem weszli nieproszeni „goście" do mieszkania Artura Gorausa w Piaśnikach (Bytomska 41) i korzystając z nieobecności domowników splondrowali pomieszkanie. Łupem rabusiów stało się 100 zł. gotówką oraz odzież wartości 300 zł.

Policja jest już na tropie amatorów cudzej własności.

Gajowy — rozbójnik

Z Mysłowic donoszą: Przed paru dniami na drodze z Jazdu pod Imielinem zaczepił gajowy z lasów Tihle-Winklera Józef Sołtysek, powracającego do domu, Józefa Pime. Sterroryzowawszy go rewolwerem zabrał mu portfel z pieniędzmi.

Na skutek doniesienia Pimy funkcjonarjusze P. P. w Jaworznie przytrzymali Sołtyska, przy którym znaleziono rewolwer jakim w napadzie się posługiwał oraz skradziony portfel. Sołtyska osadzono w areszcie policyjnym w Imielinie dla przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Jest to ciekawy wypadek, by piastujący dobre bądź co bądź stanowisko gajowy puszczał się na rozbój.

Sensacyjny proces nieszczęśliwego narzeczonego

Łagodny wyrok na zamachowca i podpalacza

Z Cieszyna donoszą:

W sądzie okręgowym karnym odbyła się wczoraj sensacyjna rozprawa przeciwko Janowi Warzesze, 25-letniemu ślusarzowi walcowni w Dziedzicach, któremu akt oskarżenia zarzucił, iż w dniu 9 lipca r. b. dokonał zamachu rewolwerowego w Jaworzu na osobie swej narzeczonej, Emilji Zerdkównie i jej opiekunce, Annie Budniokowej, a następnie podpalenie jej domu za to, iż Budniokowie byli przeciwni zawarciu związku małżeńskiego Zerdkówny z Warzechą.

Warzecha ścigany krył się w mieszkaniu swego stryja, miejscowego proboszcza, a nie zastawszy go w domu rozlał benzynę i podpalił plebanję, poczem ukrył się w lesie.

Warzechę ujęto dnia następnego i osadzono w więzieniu. Szkoda, jaką wyrządził Warzecha Budniokom wynosi 3 tys. zł., zaś księdzu Warzesze 6 tys. zł.

Po przesłuchaniu szeregu świadków oraz rzeczoznawców prof. Olbrychta i prof. Jankowskiego z Krakowa, którzy stwierdzili, iż oskarżony dokonał czynu w stanie podniecenia, oraz po mowie obrońcy dr. Glanza, sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok skazujący Warzechę na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od 10 lipca r. b.

Wyrok tak podziałał na oskarżonego, iż usiłował wyskoczyć z ławki oskarżonych, czemu jednak przeszkodziła policja i straż więzienna.

Młodociani złodzieje

okradli magazyn urzędu skarbowego

W ostatnich dniach dokonano zuchwałego włamania do magazynu urzędu skarbowego w Siemianowicach, gdzie znajdował się większy zapas wina, wódek i likierów oraz różnych artykułów spożywczych, zajętych na rzecz skarbu państwa i przechowywanych w magazynie do czasu licytacji.

W toku dochodzeń ustalono, że kradzieży po wyjęciu kraty żelaznej w oknach magazynu, dopuścili się czterej małoletni przyjaciele: Paweł Klocek, Robert Płacheczka, Herman Wolny i Stefan Majsel, wszyscy z Siemianowic. Część skradzionych towarów zdołano odzyskać.

Wspólne samobójstwo narzeczonych

Nie mogąc się pobrać — powiesili się

Z Cieszyna donoszą:

W polskiej Lutyni na Śląsku czeskim, 19-letni Józef Ucherek, pomocnik rzeźnicki, oraz jego 19-letnia kochanka Stefanja Czyczeniówna popełnili wczoraj w godzinach rannych w stodole w Dziećmorowicach wspólne samobójstwo przez powieszenie.

Z listu, jaki pozostawili, wynika, że nie dostawszy pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego, postanowili rozstać się ze światem.

W liście tym prosili, by ich pochowano w jednej trumnie.

Warszawski wywrotowiec

dostał rok więzienia

W ciągu lata bieżącego roku partja komunistyczna delegowała na Śląsk z Warszawy jako referenta Ryszarda Desperasińskiego, który na urządzanych nielegalnie masówkach i zebraniach wygłaszał wywrotowe referaty. Desperasiński przez dłuższy czas był nieuchwytny, bowiem bezpośrednio po zebraniu, względnie masówce ulatniał się. Ujęto go na jednym z nielegalnych zebrań w lesie panewnickim.

Na rozprawie przed sądem okręgowym został zasądzony w dniu wczorajszym na rok więzienia. Ponieważ został on skazany przez sądy warszawskie na 3 lata, ujrzy dopiero wolność po upływie 4 lat.

Szajka Sędzielorza

na ławie oskarżonych

W dniu dzisiejszym przed izbą karną sądu okręgowego w Katowicach rozpoczyna się ciekawa rozprawa przeciwko szajce przemytników sacharyny, która w ilości 16-tu osób wraz z swym przywódcą Sędzielorzem za siędzie na ławie oskarżonych. Trybunałowi przewodniczyć będzie viceprezes Borodicz. Oskarża dr. Stankiewicz, a broni sześciu adwokatów.

Sprawa Sedzielorza i towarzyszy łączy się ściśle z aferą Żmigroda, którego sacharynę szajka ta przemycała.

Również i dobiorcy byli identyczni z bezpośrednimi odbiorcami Żmigroda, a zwłaszcza chodzi tu o kupca Halperna i Lubowskiego.

Szajka Sędzielorza współpracowała z przekupioną rewidentką celną, która członków bandy przepuszczała z przemytem sacharyny przez jeden z urzędów, pobierając za to wynagrodzenie. Jest to mniej więcej równorzędna afera z wykrytą obecnie.

Zlikwidowana w tych dniach szajka przemytników sacharyny, posługiwała się bowiem identycznemi metodami.

W związku z tem zaznaczyć należy, że po przesłuchaniach wstępnych zatrzymano w areszcie z szajki Zawady tylko głównych obwinionych, w łącznej ilości pięciu.

Resztę wypuszczono na wolną stopę do rozprawy sądowej.

Harcerski Klub Narciarski

w Katowicach

W pierwszych dniach b. m. odbyło się w Katowicach organizacyjne zebranie Harcerskiego Klubu Narciarskiego, które zgromadziło wszystkich harcerzy-narciarzy na Śląsku. Do Klubu należeć mogą także członkowie Kół Przyjaciół Harcerstwa. Celem nowozałożonego Klubu jest propaganda narciarstwa turystycznego wśród harcerskich sfer Śląska, organizacja kursów, wycieczek, wędrówek narciarskich i t. p. Z prac Klubu **wyeliminowano całkowicie wszelką rekordomanję** i mistrzostwa, pozostawiając jedynie współzawodnictwo w ubieganiu się o zdobycie odznak narciarskich. Członkowie klubu korzystają ze wszystkich zniżek kolejowych, przepustek granicznych i ulg, narówni z członkami Polskiego Związku Narciarskiego. Do Zarządu tymczasowego weszli dyr. Rokita, inż. Kwaśniewicz, inż. Sukiennik, Wnęk i Górny. Informacje można osiągnąć w lokalu Komendy Chor. Harcerzy w Katowicach, Podgórna 7 V p.

Butna szajka bandycka

znalazła się pod kluczem

Przed zamiejscowym wydziałem sądu okręgowego w Król. Hucie zapadł wczoraj wyrok w głośnej sprawie szajki bandyckiej Jaroszka i towarzyszy, która grasowała przez dłuższy czas na terenie powiatu Świętochłowickiego i Król. Huty, a także powiatu Rybnickiego i współdziałała z rozgromioną bandą Webera.

Główni oskarżeni Jaroszek, Ziora oraz Sikora, zachowywali się niesłychanie butnie przed sądem, co pociągło za sobą doraźne ich ukaranie kilkudniowym aresztem.

W wyniku dwudniowej rozprawy skazani zostali Jaroszek na 5 lat więzienia, Ziora na 4 lata, Sikora na 3 lata, Abrysz na 18 miesięcy, Dworaczek na 12 miesięcy, Pajda na 8 miesięcy i 100 zł. grzywny oraz Bandzik i Szejka po 7 miesięcy i 100 zł. grzywny, resztę zaś na grzywny po 50 złotych.

Wszystkim zaliczono areszt śledczy.

Zimowe

„samozaopatrzenie“

Problem zaopatrzenia się w odzież zimową rozwiązał w sposób całkiem prosty jakiś nieznany mężczyzna który wieczorem w ub. wtorek wybił otwór w oknie wystawowym składu konfekcyjnego „Ekska“ w Król. Hucie (3 maja 11) a następnie wyciągnął płaszcz damski wartości 48 zł. i zbiegł z łupem.

Był to napewno krok podyktowany rozpaczą.

Nema tego złego, któreby na dobre nie wyszło...

Miasto chce narzucić podatek radjowy

Rada Miejska w Saint Jean du Gard we Francji, przyjęła rezolucję, wprowadzającą podatek miejski od odbiorników radjowych. Z tego powodu radjosłuchacze francuscy podnieśli

wielką wrzawę,

motywując swój protest przedewszystkiem tem, że zaledwie parę miesięcy temu przeszła w parlamencie francuskim ustawa o państwowym podatku radjowym, a następnie

kwestjonując uprawnienia

gminy do nakładania tego rodzaju ciężarów.

Sytuacja pod względem prawnym, nie przedstawia się dobrze dla municypalności, która, jakkolwiek ma rozległe

przywileje fiskalne

w granicach swej gminy, to jednak **nie może obciążać opłatami radjofonji,** gdyż tego nie przewiduje ustawa radjofoniczna.

Gdyby Rada Miejska tego miasta chciała przeforsować wykonanie powziętej uchwały, — powstanie kwestja sporna, która niewątpliwie

oprze się o sądy.

Decyzja powzięta na tem forum byłaby rozstrzygającą w podobnych sporach na przyszłość. Jest rzeczą ciekawą, że rumor, który z tego powodu powstał, nietylko nie podziałał zniechęcająco, ale pobudził zainteresowanie radjofonja wśród Francuzów.

Awantura

w celi więziennej

Z Rybnika donoszą:

W tutejszem więzieniu sądowem doszło onegdaj w celi Nr. 6 do awantury na tle wymierzenia odsiadującym karę czterem więźniom kary porządkowej za nieprzestrzeganie przepisów. Awanturujący się więźniowie, niejaki Doniczka z Knurowa, Okliński z Warszawy, Żmida z Krakowa i Przeljorz z Biertułtów zabarykadowali drzwi i poczęli demolować urządzenie celi.

Przybyli na miejsce funkcjonarjusze policyjni uśmierzyli więźniów przy użyciu nabojów łzawiących.

Z wyjątkiem Przeljorza, który odsiaduje karę za zabójstwo, reszta odpowiada za złodziejstwa.

—ooOoo—

Złamana szczęka

Ubiegłego przedpołudnia jadący furmanką wyładowaną węglem przez ulicę Ferdynanda w Katowicach bezdomny 28-letni Artur Włoczka spadł skutkiem nieuwagi i dostał się pod koła.

Włoczka uległ złamaniu prawej szczęki i wstrząsowi mózgu. Przewieziono go do szpitala miejskiego.

—ooOoo—

Zuchwały kieszonkowiec

Wczoraj późnym wieczorem otwierająca bramę domu przy ulicy Kochanowskiego 18 w Katowicach, Małgorzata Zgrajowa, została napadnięta przez zawodowego kieszonkowca i oszusta, Edwarda Jaworskiego, który wyrwał jej z ręki torebkę i począł uciekać. Ścigający go policjanci po bezskutecznem zawezwaniu do zatrzymania, dali strzały ostrzegawcze w powietrze, naskutek których Jaworski zrezygnował z ucieczki. Osadzono go w areszcie.

—ooOoo—

Szmuglowane pomarańcze

Mieszkanka Chropaczowa, Józefa Bardelowa (Bytomska 32) znalazłszy się w nędzy postanowiła nie poddać się losowi lecz wytrwać. W tym celu udała się do Bytomia gdzie zakupiła za ostatnie pieniądze kilkanaście pomarańcz aby je przenieść do Polski i tu z zarobkiem odsprzedać.

Ale pech prześladował ją na całej linji. Cudem uniknąwszy ujęcia na zielonej granicy przybyła Bardelowa do Wielkich Hajduk gdzie ją zatrzymano w chwili oferowania pomarańcz na sprzedaż. Pozbawiono ją 24 sztuk pomarańcz z któremi została przekazana urzędowi celnemu w Chorzowie.

Pełna tabela wczoraiszego ciągnienia loterii

(Początek na str. 1-ej).

Zł. 50.000 na N-ry: 109572 131073
Zł. 10.000 na Nr: 122833
Zł. 15.000 na N-ry: 94192 116853
Zł. 10.000 na N-ry 30231 52303
Zł. 5.000 na N-ry: 12690 30091 146235

Zł. 2.000 na N-ry: 102516 118160 121068 132454 136164 140051 161410 165785

Zł. 1.000 na N-ry: 4857 54836 93773 109437 135134 146420 147645 151985

Zł. 500 na N-ry: 3507 95492 104739 65791 59137 124194 72263 15539 104055 78232 111531 118278 168749 165808 129303 43351 93647 42329 39403 107205 93520

Po Zł 400 na N-ry: 2661 13578 19940 19527 39721 50648 57288 71326 77322 84682 89224 92531 93269 96808 93834 100408 117215 110598 129488 125257 126702 123171 129108 141107 146046 165125

Po Zł.300 na N-ry: 2085 15961 21490 22824 23829 30320 30457 37026 47870 59029 59842 59900 63586
81007 84120 88670 101764 104535 105064 110925 112336 113379 118098 121402 135305 137640 138893 149678 151983 154002 155411 159281 168388

250 zł. na n-ry: 9933 11350 12907 18336 20045 23888 24695 24910 29705 36641 37613 46645 49207 52185 53596 53895 54805 56349 56836 60369 60836 68643 68361 68901 69574 71962 75316 77995 84838 90384 105117 105064 107831 110203 112499 112672 111994 118056 119614 120163 122102 129404 136251 138171 138515 139898 140270 142349 143635 150051 150164 162710 165548 165570 165848 169129

STAWKI

I-sze ciągnienie

102 19 386 858 1070 90 140 349 453 60 539 603 41 66 98 761 907 18 23 2022 68 418 548 699 703 77 892 3072 133 63 305 92 445 500 63 747 850 66 86 4003 84 218 25 344 94 454 84 581 695 711 60 919 42 75 5059 222 612 32 34 701 76 936 6067 75 82 105 78 382 411 41 651 731 839 49 64 7607 22 717 996 8006 45 71 514 93 784 9210 66 320 29 562

10067 121 72 329 434 525 77 950 11049 154 229 91 416 513 61 12017 229 37 61 360 476 689 730 44 935 13019 61 445 512 820 961 14180 203 310 31 475 687 753 65 879 15545 66 64 833 16408 15 585 663 796 856 962 17004 40 68 116 333 627 18091 182485 96 553 685 816 956 19115 368 434 663 793 804

20008 96 106 48 248 76 339 83 932 21006 118 213 44 578 731 34 840 986 22279 554 64 604 19 711 80 918 42 23074 196 201 57 72 300 14 722 27 897 24012 100 299 320 77 466 697 753 76 957 25177 97 363 77 452 627 29 92 953 26000 46 146 352 471 709 823 27 47 918 27028 116 231 36 61 349 554 690 850 78 978 28458 68 720 925 77 29046 91 154 64 350 72 406 49 607 92 776 908 37

30040 85 144 215 88 416 560 716 61 991 31086 111 19 352 427 32 95 659 726 50 32060 142 50 98 99 453 635 791 801 12 33021 25 89 292 97 422 656 850 908 34034 146 62 87 262 368 413 564 753 65 801 13 35055 449 560 75 652 71 707 825 908 36053 334 72 437 57 542 37096 118 55 82 87 291 99 409 64 601 792 809 71 995 38049 249 438 43 61 69 99 582 624 41 858 39005 23 70 239 73 89 367 511 775 99 888

40074 208 44 58 322 38 80 624 739 84 953 80 41003 162 78 216 30 519 755 831 923 99 42007 55 293 357 497 801 19 68 75 959 43029 60 309 781 932 44277 45029 122 219 52 314 33 458 659 65 920 46033 55 142 269 99 881 956 47025 161 288 431 522 775 863 71 48122 33 288 326 73 417 651 831 46 61 938 49039 59 60 94 136 683 880 908

50068 498 554 754 813 972 51493 642 803 76 98 953 52330 45 79 477 85 95 806 97 53034 148 314 449 91 501 29 659 54394 601 4 874 942 55249 68 69 516 61 613 28 830 56068 292 323 40 441 767 816 57007 76 263 546 65 640 58093 274 373 550 615 40 705 6 849 911 59106 341 489 537 616 866

60019 157 273 83 495 513 44 621 83 92 840 50 81 948 61284 438 562 86 640 62169 270 485 538 79 645 67 73 814 978 63077 146 209 65 96 473 574 92 622 32 94 805 18 36 53 64262 666 744 802 14 66 65201 24 68 353 67 439 519 32 48 603 42 88 893 993 66260 77 400 513 722 79 913 59 67131 496 548 82 699 806 947 68017 327 29 418 35 42 584 69077 119 571 97 748 98 838 901

70114 203 386 500 631 796 811 924 65 71068 88 216 97 350 478 562 87 884 72073 133 261 454 638 902 73000 90 378 427 505 78 681 86 852 60 997 74073 164 281 620 701 27 43 75068 71 80 189 521 861

76060 62 77 559 639 69 73 799 844 918 19 77034 56 121 54 421 568 73 97 78023 38 220 41 308 901 3 56 79110 650 720 44 87 836 908

80049 76 167 219 378 465 677 99 807 26 84 912 81198 378 417 762 962 82027 174 245 81 452 610 18 866 83043 115 236 65 305 421 817 21 79 94 989 84160 308 440 620 978 85068 240 51 521 71 911 47 86178 263 342 642 95 87032 132 308 453 518 40 726 887 97 88232 461 549 700 89107 64 248 317 78 427 35 68 550 768

90039 55 64 111 278 84 331 47 74 823 91038 26 276 551 90 606 11 797 876 918 92152 70 403 544 887 93233 819 967 89 94179 240 330 521 75 97 828 95003 66 193 221 385 593 788 96097 191 200 97 874 97384 85 508 28 79 881 98198 219 40 358 94 482 502 25 39 603 799 99055 146 407 549 673 767 866 97

100101 18 68 231 460 534 71 94 805 11 55 960 101255 566 713 914 37 84 102060 86 108 536 38 822 27 61 957 76 103114 294 328 710 867 81 104038 345 79 424 535 71 82 751 82 809 105 080 208 378 89 432 533 601 32 863 106001 122 34 35 66 76 222 50 69 842 58 107142 220 413 651 849 973 108298 646 803 924 56 59 109001 82 341 401 16 522 651 754 84 804 82

110045 260 371 95 874 111214 484 112080 88 554 706 113002 143 228 39 48 370 73 571 611 114076 95 170 227 304 435 568 859 66 991 115082 156 242 326 454 585 768 822 75 116138 429 766 889 117047 55 222 48 318 95 527 668 118149 250 75 92 324 622 29 119154 304 537 637 795 862 912

120001 70 72 164 252 70 97 333 35 410 30 599 826 121079 123 215 352 577 123002 38 269 83 631 36 701 35 39 63 891 998 124003 45 425 644 890 125287 319 42 58 68 493 759 932 126454 714 831 985 127041 128 89 622 128021 119 396 592 623 760 129316 25 45 53 403 85 582 655 92 702 5 26 53 887

130517 49 78 604 900 87 131351 66 410 19 35 91 588 686 730 903 132011 168 276 553 133138 387 591 804 958 93 134205 31 36 614 727 835 46 67 135063 64 81 97 405 136139 303 554 660 137125 355 78 403 76 88 590 138090 132 274 75 340 445 48 638 42 72 824 924 83 139059 199 233 301 495 528 684 729 94 894 990

140009 311 24 90 590 626 53 69 79 947 141041 138 89 248 413 602 38 62 85 704 142081 87 229 382 416 520 40 619 729 951 143166 281 324 410 706 144001 302 521 617 46 709 848 75 145189 265 438 567 643 756 804 970 146086 103 462 800 147006 187 215 24 76 583 938 148259 543 693 701 82 831 42 952 149011 697 701 26 874 934

150590 151020 69 382 521 78 898 152147 237 94 463 694 786 800 8 70 949 153114 46 554 640 730 33 72 154026 141 412 50 94 593 155053 129 385 482 813 79 85 929 156143 357 868 91 929 157152 432 93 632 751 813 83 158291 424 703 99 836 159088 141 275 356 504 94 686 98 774 865

160020 142 417 652 904 161034 871 945 80 162014 34 131 47 232 47 383 507 32 728 911 163330 577 753 892 959 164126 208 648 759 877 912 165018 415 767 84 166104 95 264 391 574 685 977 167210 22 38 635 168100 221 317 92 467 599 751 961 169127 243 631 69 844 63

II-gie ciągnienie

196 374 79 1587 976 2245 3899 4009 15 5178 242 711 25 6369 444 542 755 7358 457 602 86 8597 844 903 9724 916
10186 232 321 598 765 87 815 77 11127 52 364 521 648 986 12322 642 872 13200 22 472 604 70 14094 822 15279 811 16424 576 741 825 17185 652 67 18034 176 809 915 19008 261 385 471 75 529 54 718 892 99

20143 314 615 75 21157 408 668 901 75 22108 22 68 23009 776 840 970 24035 141 421 823 25095 133 426 505 26216 615 727 27788 914 28712 879 29591 609 804 16 30

30182 299 415 857 31154 928 32063 269 409 60 738 33330 678 742 34028 154 372 653 834 975 35633 960 36108 346 608 827 37076 325 861

38979 39104 33 60 338 562 65 835.

4003 439 581 754 41142 423 848 973 42015 43 50 169 458 66 43119 402 83 790 823 44036 55 308 471 94 917 45670 911 46283 633 728 47269 321 43 67 475 547 48092 183 312 727 28 49225 413 78 91 690 963 50374 442 562 684 976 51663 885 52108 415 889 936 53217 374 99 789 827 54 54421 59 503 708 833 55135 342 530 944 56446 57406 572 719 855 58650 68 956 60 59249 431 958 79.

60046 192 370 746 61084 140 91 321 53 842 966 71 62017 619 95 63215 586 64087 279 523 36 629 933 65077 276 342 477 825 66037 681 67132 690 786 87 86076 333 439 529 69451 727.

70015 332 468 84 71013 141 398 72206 63 980 73432 74098 171 989 75435 519.

76039 126 77612 839 996 78274 388 624 79174 284

80277 777 87 907 81567 96 904 85 82115 395 83003 449 832 84224 583 85121 618 810 86199 651 710 93 847 952 87559 691 774 85 812 88098 411 875 89023 796

90338 659 735 904 91120 245 309 456 712 917 92157 712 93206 406 535 94033 254 689a 749 80 96 951 95089 364 844 53 96043 869 950 97018 183 88 254 941 98283 480 965 99419

100132 259 101081 666 99 941 102024 111 24 232 537 782 104083 263 672 748 105030 30[illegible] 584 795 926 83 106619 107528 898 108041 155 627 31 109108 917

110235 905 57 111206 348 478 112767 828 113097 313 447 719 924 77

114172 82 200 52 115056 512 686 116152 348 410 117212 426 54 118363 470 695 740 119642 828 38.

120064 510 604 769 121229 447 564 91 122096 116 22 263 426 86 617 721 916 123660 839 926 124748 886 125204 432 778 126163 639 713 25 830 127090 229 48 62 93 304 525 820 79 128162 211 381 419 75 842 924 129635.

130441 826 131895 132224 390 133528 720 95 873 134713 828 50 135038 85 446 819 136036 222 711 137318 538 138503

140205 339 42 768 827 141594 681 142617 724 72 885 915 143255 572 602 31 144005 502 789 145109 487 146032 588 849 147073 106 15 379 657 148402 557 80 959 85 149681.

150196 256 58 584 151017 38 130 357 474 680 871 929 152290 744 805 65 952 153045 124 455 906 154139 248 785 906 33 155196 156009 196 454 667 712 953 157305 850 55 158224 159465

160538 161226 463 898 162083 352 637 163183 600 929 79 164226 401 945 76 165393 561 63 77 823 41 166191 258 670 855 167157 616 774 968 87 168225 391 533 621 169245 591 632 766 821

III-cie ciągnienie

132 593 1524 728 2150 291 601 3546 627 4359 425 5480 682 6044 799 884 955 7160 434 800 969 8820 9011 254 560 99 717 934.

11917 394 549 12487 993 13432 82 515 878 919 14086 149 216 628 15071 211 57 492 739 840 978 16121 530 691 858 17134 490 18686 888 19003 49 975

20025 311 94 456 561 69 74 855 21113 95 899 22283 402 636 80 833 23036 371 403 12 552 758 24176 359 640 910 25340 744 48 952 65 94 26033 571 719 27187 670 865 28190 216 53 300 581 706 830 29003 14 194 200 82 540 97 813 991.

30148 62 238 308 402 566 650 31091 194 356 630 32009 24 378 677 822 33007 54 643 60 854 903 34126 83 240 397 561 745 35149 201 2 457 95 36162 283 654 722 84 37602 798

39136 284 615 39402 669 753 40136 218 999 42221 76 320 491 550 778 838 43307 94 433 55 711 44009 46 127 29 534 622 83 97 869 924 44 45319 76 504 39 681 705 46638 853 47058 238 422 650 880 48275 548 80 781 811 49052 132 202 82 50319 609 77 738 51278 352 52095 248 59 421 42 948 53056 69 278 713 26 895 995 54555 55205 30 501 740 984 56048 50 349 474 645 39 745 57238 81 479 732 68 58022 142 75 708 59266 60221 377 406 607 820 61017 146 212 86 380 535 704 54 811 83 62126 449 681 971 63052 219 509 95 64144 302 22 404 670 765 65019 85 223 339 456 81 66016 398 599 67199 354 469 68171 347 61 450 588 870 901 39 47 69373 70081 536 608 47 91 704 28 908 71289 566 72338 596 732 73086 157 273 887 74574 621 90 75594.

76122 409 573 603 77123 264 478 96 631 867 939 48 78128 34 649 864

80606 780 889 913 81064 161 218 845 917 37 82031 317 90 558 964 83518 660 814 84065 265 379 432 58 88 85659 741 832 86016 87117 469 679 88055 309 450

90204 442 62 538 643 540 931 91689 92055 200 317 844 93098 94023 126 781 997 95137 268 622 769 812 40 948 96006 55 254 316 419 663 97108 786 994 98615 792 967 99042 629

100 122 93 371 437 533 753 999 101002 123 692 796 831 102154 593 880 103628 58 889 104088 328 39 818 105133 58 91 293 359 562 716 36 951 106015 30 230 572 725 107818 31 108028 471 810 985 109059 328 896

110777 111337 448 112160 217 413 113093 157 579 728 930

114573 711 826 965 77 115003 253 314 482 555 83 632 952 116459 97 637 117174 407 551 607 747 929 87 118058 538 798 119056 337 593 716 842

120208 565 628 771 121183 536 722 122083 488 123503 24 81 804 124014 146 422 41 512 38 606 27 67 125066 114 378 454 512 784 814 902 127523 34 44 636 128051 168 490 954 129272 471 688 729 838 932

130159 82 530 84 618 732 866 131060 87 222 33 647 132673 882 94 133078 157 81 512 666 937 75 134100 645 729 135151 338 499 764 136190 232 37 459 137376 491 643 781 836 138149 81 562 867 139037 57 731 90

140284 424 567 76 690 97 141571 608 46 64 886 985 142353 488 529 57 901 143091 334 144114 327 552 94 145598 146124 444 77 979 147254 533 34 148178 437 149269 372 67 97 728 60 860

150155 106 63 748 61 976 151062 272 475 769 79 152250 465 506 59 600 723 89 868 153501 871 154117 228 155648 156022 340 510 157468 584 626 75 9 853 158366 427 752 80 942 159546 63

160321 962 73 161180 253 70 478 566 777 832 162126 373 859 163020 182 344 437 536 814 930 164175 762 890 942 165337 831 166947 75 167154 437 862 168061 68 93 134 427 508 45 899 940 169094 116 426 782

BOGDAN LOT

Jasnowłosy Szatan

28

Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Bezrobotny, Jan Wałczak, włamuje się nocną porą do grobowca rodzinnego Hartenów, z zamiarem skradzenia zmarłemu w przeddzień Ryszardowi Hartenowi brylantowego pierścienia. W chwili, gdy odbił wieko trumny, Ryszard Harten który został pochowany w letargu, odzyskuje przytomność i zwierza się swemu wybawcy że w grobowcu są zakopane skarby bezcennej wartości. Idąc za wskazówkami Hartena, Wałczak rozkopuje ziemię w grobowcu i znajduje metalową skrzynię, wypełnioną klejnotami. Obaj zabierają część skarbów i opuszczają grobowiec. Harten nie wraca jednak do domu, okazuje się bowiem, że to jego żona wespół ze swoim kochankiem, doktorem Grantem, pochowała go żywcem, gdy zapadł w letarg.

Minęły trzy miesiące po tych wypadkach. Ryszard Harten był w Ameryce gdzie przybrał nazwisko Roberta Inka i postarał się o przedstawicielstwo na Polskę wielkiej firmy samochodowej, do którego zaangażował Wałczaka na kierownika warsztatów, z pensją 1.000 zł. miesięcznie.

Po pewnym czasie — Wałczak poznaje Ritę Hartenową i zostaje jej kochank'em.

W pokoiku przyległym do szynku Leon Wątorek katuje Zośkę czemu przygląda się ze spokojem jej brat Franek Kuźma. Niespodziewanie zjawia się „Blady Józek", któremu udaje się wyrwać Zośkę z rąk oprawców.

Do Hartena przybywa doktór Grant i oświadcza, że wie, kim on jest. Zgadza się nie zdradzić incognita Ryszarda pod warunkiem, że otrzyma 50.000 zł. i że Harten powie mu, jakie ma plany w stosunku do Rity. Ryszard akceptuje pierwsze żądanie, nie zgadza się natomiast na drug'e.

Dr. Grant jedzie w nocy do Rity, która mieszka od kilku dni we własnej willi w Alejach Ujazdowskich. Jednocześnie udaje się tam „Blady Józek", który chce pomówić z Wałczakiem. W ciemnym kurytarzu willi obaj się spotykają. Jeden nie zna drugiego. Nagle słychać trąbkę samochodu Rity i doktór Grant wbiega po schodach na górę. Po krótkim namyśle „Blady Józek" czyni to samo i ukrywa się w szafie w sypialni. Po chwili wchodzi tu Rita z Wałczakiem. W pewnym momencie gaśnie światło, rozlegają się wystrzały i ktoś pada na podłogę. „Blady Józek" skorzystał z ciemności i wydostał się na ulicę.

Okazuje się, że zabity został dr. Grant. Komisarz Latocki — po krótkim — przesłuchaniu aresztuje Ritę. Nazajutrz zgłasza się do policji Wałczak i oświadcza, że nie Hartenowa, lecz on zastrzelił doktora Granta.

Po kilku miesiącach odbywa się proces Wałczaka. Na wstępie rozprawy oskarżony przyznaje s'ę do winy, co wywołuje wśród publiczności żywe poruszenie.

:::*:::

— Zobaczy pani, panno Zosiu, jakie tu będą jeszcze niespodzianki... Rozmawiałem z kilkoma adwokatami, którzy twierdzą, że Wałczak nie zamordował Granta, lecz wziął na siebie cudzą winę...

— Bohater... — rzekła z przejęciem przystojna panienka, kierując wzrok, pełen zachwytu na ławę oskarżonych.

— Moi znajomi adwokaci utrzymują stanowczo, że Granta zastrzeliła Hartenowa, a Wałczak, który ją podobno bardzo kocha, zgłosił się sam do policji i zeznał, że ona jest niewinna i że on popełnił zabójstwo...

— Ach, jakie to ciekawe... Zupełnie, jak na filmie...

— Właśnie... I podobno adwokat Wałczaka ma wystąpić dziś z jakiemiś niezwykłemi rewelacjami... Tylko niech pani o tem nie mówi nikomu, bo to jest tajemnica...

Przyznanie się Wałczaka uczyniło również silne wrażenie na „Bladym Józku" i Zosi.

— A to frajer!.. — mruknął Józek, trzasnąwszy w palce. — Przecie ja głowę dam sobie uciąć, że to nie on wykończył tego doktora, ale ona...

— No, chyba... — odrzekła dziewczyna z przekonaniem. — Przecie ja znam Janka dobrze i wiem, że nie potrafiłby on nikomu krzywdy zrobić, a co dopiero — zamordować człowieka...

Tymczasem przewodniczący sądu, uciszywszy publiczność, zwrócił się do oskarżonego:

— Proszę opowiedzieć sądowi, jak to wszystko było...

Wałczak podniósł się znowu z ławki i rozłożył ręce. Ledwo dosłyszalnym głosem powiedział:

— Ja, proszę wysokiego sądu, nie mam już nic do mówienia... Przecie mnie już tyle razy pytali i w policji, i u sędziego śledczego... Zastrzeliłem doktora Granta, no i — stało się... Ja proszę tylko o wyrok i o nic więcej...

Powiedziawszy to, usiadł i znowu wpatrzył się w jakiś niewidoczny punkt, nie okazując żadnego zainteresowania tem, co się działo dokoła niego.

Czynił wrażenie człowieka, będącego pod działaniem hypnozy. Ruchy jego były powolne, ociężałe, wzrok mętny i apatyczny.

Gdy sąd przystąpił do badania świadków i padło nazwisko Hartenowej, na sali zrobiło się nagle cicho — wszyscy zatrzymali oddech w piersiach, kierując oczy w stronę drzwi, za któremi zniknął woźny.

Jedynie Wałczak siedział tak samo, jak przedtem — nieporuszony i obojętny.

Rita weszła na salę z zupełną swobodą, z lekkim uśmiechem na wykarminowanych wargach.

Była piękna, jak zawsze, a nowe drogie futro i zgrabny kapelusik podkreślał jeszcze bardziej jej niepokojącą urodę.

— Co pani wiadomo w tej sprawie? — padło stereotypowe pytanie przewodniczącego.

Wśród ogólnej ciszy Hartenowa poczęła opowiadać dzieje owej tajemniczej i tragicznej nocy w swoie willi przy Alei Ujazdowskiej.

Mówiła krótko i zwięźle, nazywając Wałczaka swoim narzeczonym, doktora Granta zaś odmalowała w najczarniejszych kolorach, zaznaczając, iż był to człowiek, pozbawiony najelementarniejszych zasad etycznych.

— Czy pan prokurator ma jakieś pytania? — zwrócił się przewodniczący do oskarżyciela.

Prokurator skinął potakująco głową.

— O ile mi wiadomo, doktór Grant był przez dłuższy czas również narzeczonym pani, czy prawda? — powiedział, akcentując dobitnie słowo „narzeczony".

— Tak... — odparła Rita sucho.

— I zgodziła się pani być narzeczoną człowieka tak nisko stojącego pod względem etycznym?

Przez twarz Hartenowej przebiegł lekki rumieniec, a jasne oczy spojrzały nienawistnie na prokuratora.

Opanowała jednak szybko wzburzenie i odrzekła spokojnie i z godnością:

— Byłam narzeczoną doktora Granta tak długo właśnie, aż się przekonałam, że jest on niegodnym mnie człowiekiem...

— A czy można wiedzieć, w jaki sposób nastąpiło pani poznanie z oskarżonym? Przecie Jan Wałczak jest człowiekiem nie z pani sfery, prostym ślusarzem, który...

W tej chwili na samym końcu sali rozległ się gniewny głos:

— A niby ślusarz, to nie człowiek? Tak samo pracuje, jak każdy inny...

Sala wybuchła głośnym śmiechem.

Przewodniczący począł uciszać publiczność, potrząsając dzwonkiem, i skinął na woźnego, by usunął niesfornie zachowującego się jegomościa.

Woźny wyprowadził „Bladego Józka".

Gdy wrzawa ucichła, prokurator ponowił pytanie. Rita odrzekła sucho:

— Na pytania, stawiane w ten sposób, nie mogę, niestety, udzielić żadnej odpowiedzi. Mojem zdaniem, prywatne moje życie niema nic wspólnego z tą sprawą...

Prokurator porozumiał się wzrokiem z przewodniczącym, poczem powiedział:

— Mogę narazie zrezygnować z odpowiedzi na to pytanie... Dziękuję...

Teraz zwrócił się do Rity obrońca oskarżonego:

— Chciałbym, żeby świadek wyjaśnił sądowi kilka okoliczności, które, mojem zdan'em, są niezmiernie ważne, a które śledztwo potraktowało dosyć powierzchownie... Przedewszystk'em: pani była obecna w sypialni, gdy padły strzały, prawda?

— Tak jest....

— Czy świadek mógłby odmalować sytuację w pokoju na kilka minut przed wypadkiem?

— Proszę bardzo... Otóż, siedziałam z Wałczak'em na tapczanie... Rozmawialiśmy o czemś obojętnem, nie pamiętam o czem... W pewnej chwili zgasło światło...

— Bardzo przepraszam, o tem będziemy jeszcze mów'li... Narazie chodzi mi o to, jak wyglądało wszystko przed zgaśnięciem światła... Więc siedziała pani obok oskarżonego na tapczanie... Bardzo blisko?

— Tak blisko, jak siedzą obok siebie narzeczeni... — zauważyła Rita z uśmiechem. — Pamiętam, że Wałczak był mocno poirytowany...

— Ten szczegół nie jest w tej chwili ważny... — mruknął adwokat, nie mogąc ukryć pewnego zniecierpliwienia. — Chciałbym usłyszeć odpowiedź na następne pytanie: czy jest możliwe, by Wałczak, siedząc tak blisko pani, strzelił do kogoś i żeby pani nie zorjentowała się, czy to strzela on, czy kto inny?

— To jest niemożliwe!... Gdyby on strzelał, musiałabym to zauważyć, mimo, iż strzały nastąpiły wtedy, kiedy w pokoju było ciemno....

— Więc Wałczak strzelał, czy nie?

— Stanowczo — nie!... Huk rozległ się tuż przy drzw'ach o jakieś pięć metrów od nas... Zauważyłam nawet jasne błyski...

— Aha... Teraz następne pytanie: gdy komisarz Latocki zjawił się w willi, natychmiast po wypadku, pani mu powiedziała, że zamordowano Wałczaka, prawda?

Dalszy ciąg jutro.

Konsum, bandyta i przyjaciółka jego

Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadał wczoraj jeden z ostatnich członków słynnej szajki bandyckiej Stolarza, mieszkaniec Zawodzia, Teofil Fruchtacki, oskarżony o włamanie do konsumu kolejowego w Małej Dąbrówce.

Przeprowadzona w swoim czasie rewizja mieszkaniowa u jego przyjaciółki Marji Bilicowej wykryła większy zapas skradzionych z konsumu towarów i jakkolwiek Fruchtacki zapierał się winy, w wyniku przewodu sądowego skazany został na 3 lata więzienia, przyjaciółka zaś jego na 6 miesięcy.

——oOo——

Szczęśliwa kolektura

W kolekturze W. Kaftal i S-ka w Katowicach, znanej ze swojego przysłowiowego szczęścia padły w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy bieżącej loterji większe wygrane, a mianowicie zł. 50.000 na nr. 109572, 20.000 — na nr. 91646, 5 tys. zł. za Nr. 12690 i 2.000 na Nr. 121068. Szczodry uśmiech Fortuny sprzyja zatem nadal graczom tej popularnej kolektury.

——oOo——

Panoszy się zmora chorób zakaźnyrh

W parze z biedą olbrzymiej rzeszy bezrobotnych idzie zwiększająca się stale liczba zachorowań na choroby zakaźne. I tak w czasie od 26 listopada do 2 grudnia r. b. zanotowano w woj. Śląskiem: 3 wypadki duru brzusznego 36 wypadków płonicy, 26 wypadków błonicy (1 śmiertelny), 1 wypadek odry, 4 wypadki krztuśca, 3 wypadki róży, 5 wypadków jaglicy i 1 wypadek gruźlicy otwartej.

Gdzie drzewo rąbią...

——oOo——

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO

Sobota, 16.12 o godz 20: popularne wieczorne „Obiad o 8-mej" J. Kufmanne i E. Ferber.

Niedziela, 17.12 o godz 16: popularne popołudniowe „Pieniądze to jednak nie wszystko" Bus-Fekete. O g. 20: popularne wieczorne „Obiad o 8-mej" J. Kaufmanna i E. Ferber.

RADIO

KATOWICE, piątek, 15 grudnia

7.00. „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05. Gimnastyka. 7.20. Muzyka z płyt. 7.52. Chwilka gospodarstwa domowego. 11.50. Wiadomości bieżące. 11,57. Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05. Muzyka (płyty). 12.35. Wiadomości meteorolog. 12.38 Muzyka (płyty). 15.20. Wiadomości giełdowe, eksportowe i gospodarcze. 15.40. Koncert kameralny z Warszawy. 16.25. Kronika harcerska. 16.30. Muzyka (płyty). 16.40. Przegląd wydawnictw. 16.55. Arje i pieśni z oper polskich. 17.15. Recital fortepianowy. 17.50. Pogadanka z dz. „Ogrodnik śląski". 18.00. Odczyt p. t. „Nieznany ojciec naszej ziemi". 18,20. Muzyka (płyty). 19.05. Rozmaitości. 19,10. Nowela górnicza Adolfa Fierli p. t. „Strach". 19.25. Feljeton z Warszawy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00. Pogadanka muzyczna. 20.15. Koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski". 21.00. Feljeton literacki p. t. „Książki, które się podobają". 21.15. Koncert z Filharmonji Warszawskiej. 22,40. Muzyka taneczna.

Szczęśliwa Gwiazdka dla 150 robotnikkw

W dniu wczorajszym zostało powołanych do pracy 150 z pośród turnusowo urlopowanych i zwolnionych robotników huty „Baildon" spowrotem w związku z uzyskaniem przez hutę większych zamówień.

Zauważyć należy, że tak jak w górnictwie, tak też w hutnictwie odczuwa się pewną poprawę, co pozwala rokować nadzieje, że nie będzie zwolnień, jak i świętówek.

Nie miał czem ogrzać izdebki... więc wyłamywał parkan

Wiele ludzi skazanych na marznięcie w nieopalonych izdebkach szuka ratunku w... kradzieży.

Najmniej przejmował się zimnem Andrzej Hanczak liczący lat 46, mieszkaniec Król. Huty (Młyńska 2).

Kiedy zamarzła mu woda w miednicy udał się Hanczak na ul. Ks. Gałeczki i bez ceremonji zabrał się do wyłamywania parkanu, otaczającego boisko P. W. i W. F. Ujęty na tej robocie powędrował do aresztu policyjnego, gdzie również nie zaznał ciepła ogniska domowego.

Skoro węgla jeszcze nie wydają bezrobotnym cóż miał począć biedny Hanczak?

Pod gazem z pegazem

Człowiek w stanie nietrzeźwym przestaje być czasami człowiekiem, przestaje panować nad sobą, otoczeniem i sytuacją.

O tem mógłby coś powiedzieć mieszkaniec Świętochłowic Józef Garliczek (Cmentarna 6), który wczorajszego wieczora „dał sobie na piec" a następnie zająwszy miejsce w furmance jako woźnica wjechał u zbiegu ulic Rawy i Krakowskgiej w Wielkich Hajdukach na stojący tamże samochód osobowy Śl. 3058, stanowiący własność p. Ignacego Lechoty z Przyszowic (pow. Rybnik), który prowadził szofer Mikołaj Zdobel.

Skutkiem tego karambolu ucierpiał samochód zaś Garliczek i koń z wozem wyszli bez szwanku.

Pijackie szczęście sprzyjało Garliczkowi.

Już za tydzień małe wakacje szkolne

Jak już donieśliśmy, w piątek 22 b. m. po nauce szkolnej i rozdaniu półrocznych not postępów w nauce rozpoczną się w szkołach na Śląsku ferje świąteczne, które trwać będą do 14 stycznia 1934 włącznie.

W roku bieżącym korzystać będzie młodzież szkolna z długiego stosunkowo wypoczynku, który będzie mogła poświęcić wycieczkom, uprawianiu sportów i lekturze.

W poniedziałek, 15 stycznia 1934 rozpoczną się w szkołach normalne lekcje.

Zmierzch pociągów popularnych

Jak się informujemy, Ministerstwo Komunikacji nosi się z zamiarem całkowitego zniesienia pociągów popularnych, które cieszyły się taką silną i niespotykaną w naszych warunkach frekwencją uczestników.

Zniesienie pociągów popularnych pozostaje w związku z obniżeniem taryfy kolejowej oraz wprowadzeniem zniżek indywidualnych zarówno zbiorowych jak i dla oddzielnie podróżujących osób w celach wycieczkowych.

Wiadomość tą przyjmą z żalem liczne rzesze „popularników", wspominających dobre czasy, kiedy o za kilka złociszy można było za wszystkie czasy używać z przejazdów koleją, będącą dla wielu osób luksusem z powodu niepomiernie wysokiej ceny biletów.

Do Zakopanego i Czechosłowacji bez paszportu

10-dniowa wycieczka świąteczna

Wzorując się na zagranicy, biuro turystyczne „Esco" w Krakowie (Rynek Główny 5) urządza urozmaiconą wielce imprezę wycieczkową w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Będzie to 10 dni trwająca wycieczka do Zakopanego i Czechosłowacji, a mianowicie Smokowca (Szmeks) i Tatrzańskiej Łomnicy pod hasłem:

„Spędźmy wesoło Boże Narodzenie, Sylwestra i Nowy Rok".

Atrakcyjną stronę wycieczki, której uczestnictwo wynosi 150 zł. od osoby, jest: przejazd koleją z Katowic do Zakopanego i zpowrotem, wykwintne utrzymanie przez cały czas trwania wycieczki w pierwszorzędnych pensjonatach i hotelach, ekskursje ogrzewanemi autocarami luksusowemi w góry, kuligi przy świetle pochodni z udziałem muzyki góralskiej do Jaszczurówki, Pisanej i doliny Kościeliskiej, imprezy sportowe (Turniej hokejowy, konkurs skoków), pokaz tańców góralskich, dancingi z opłaconą konsumją zarówno w lokalach polskich jak i czeskich, taksa klimatyczna, przewodnicy itp., imprezy okolicznościowe.

Wyjazd uczestników wycieczki z Katowic nastąpi w sobotę 23 b. m. o godzinie 16-ej, powrót w dniu 2 stycznia 1934 r. w godz. przedpołudniowych.

Z uwagi na ściśle ograniczoną ilość miejsc o przyjęciu uczestnictwa decyduje kolejność zgłoszenia.

Informacje, szczegółowy program i zgłoszenia w biurze turyst. „Esco" Kraków, Rynek Gł. 5 (Tel. 125-93) oraz w Katowicach biuro podróży „Orbis", Pocztowa róg 3-go maja.

Przez nasze okienko

Budzimy was możni panowie!

Dzieją się na świecie zjawiska, które naogół łatwo jest przewidzieć — np. pory roku. Każde dziecko wie, że po wiośnie następuje lato, po lecie — jesień, po jesieni — zima. Stąd, każdy nawet początkujący kupiec, nawet taki, który nie zdążył jeszcze zaprotestować ani jednego weksla, nie będzie szykował an gwiazdkę tenisowych spodni, a na lipiec — kostjumów narciarskich, stąd właściciel składu węgla wie, że już w październiku trzeba gromadzić zapasy opału, stąd wreszcie pada śnieg w grudniu a deszcze w maju.

Są to zjawiska tak proste i tak naturalne, że nie zajmowalibyśmy niemi uwagi Czytelników, gdyby nie dziwny, zastanawiający fakt... Oto instytucje społeczne powołane do opiekowania się bezrobotnymi dotąd jeszcze nie wiedzą że zima sroży się na dworze i w cieplarnianej atmosferze gabinetów i biur śnią — o lipcowych upałach! A sen ich jest tak mocny i tak głęboki, że nie słyszą nawet ciągłego kołatania do drzwi i chóru biedaków, trzęsących się z zimna: „Gdzie jest nasz węgiel, możni panowie?!".

Istotnie — gdzie jest ich węgiel? Gdzie są zapasy, z których każdy bezrobotny miał otrzymać u progu zimy 50 kg. opału? Przecież — jesteśmy już za progiem dość daleko, a o węglu ani słuchu... Czy może „zamarzł" po drodze i dopiero, gdy odwilż nastanie — powędruje do właściwych rąk?!

Możni opiekunowie bezrobotnych! Budzimy Was w kolorze czarnym... Tak czarnym, jaka jest dola tych, którymi się opiekujecie... (l)

——oOo——

Imprezy narciarskie harcerzy śląskich

Związek Harcerstwa Polskiego przystępuje tej zimy na całym obszarze kraju do zrealizowania hasła: „jaknajwięcej harcerzy na nartach". W tegorocznej akcji zimowej weźmie udział około 4 tysiące młodzieży harcerskiej.

W uzupełnieniu tej wiadomości podajemy, że harcerze śląscy zamierzają tej zimy zorganizować 6 imprez harcerskich zakrojonych na większą skalę i tak: w dniach od 1—14 stycznia w miejscowości Sól narciarski kurs dla drużynowych, od 3—9 stycznia kurs instruktorów w Brennej, od 1—14 lutego „gwiaździstą wędrówkę" narciarską po Beskidzie śląskim, od 10—11 lutego harcerskie zawody narciarskie w Szczyrku, od 24—25 lutego zawody o odznakę narciarską w Szczyrku, oraz instruktorską wędrówkę narciarską w Gorganach w czasie od 29 marca do 4 kwietnia 1934 r. W imprezach tych przewidziany jest udział ponad 300 harcerzy.

ABONAMENT miesięcznie w administracji wzgl. zamiejscowy zł 2.50, zagranica zł. 5.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona w tekście zł. 500, pół strony zł. 275. 1 mm. wiersz 1 łamowy opisowe zł. 2.50, specjalne zł 1.50 reklamy 60 gr., drobne 15 groszy za wyraz. W niedziele i dni świąteczne 25 proc. drożej.

Redaktor: Józef Ksiątek. Wydawca: Nowy Czas w Katowicach. P. K. O. Nr. 300 277. Druk. „Prasa Polska" S. A.